

## Zawód księgowego wczoraj, dziś i jutro – przyszłość w rękach młodych



Stowarzyszenie Księgowych  
w Polsce

**Coraz więcej młodych ludzi przekonuje się, że księgowość to nie tylko zajęcie dla doświadczonych osób. Na temat przyszłości zawodu księgowego i zmian w środowisku księgowych opowiedział Jerzy Koniecki, Prezes Zarządu Oddziału Okręgowego w Warszawie, wiceprezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.**

**Patrycja Olszewska: Jak zdefiniowałby Pan współczesnego księgowego?**

Jerzy Koniecki: Dzisiejszych księgowych można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej należą księgowi z dużym doświadczeniem i wiedzą, ale niechętnie podwyższający własne kwalifikacje, co w obecnych czasach jest niezbędne. Druga grupa to osoby będące na początku swojej kariery zawodowej, nazywane często „młodymi wilkami”. Potrafią wykorzystać zarówno doświadczenie starszych kolegów z pracy, jak i zdobytą wiedzę, szczególnie informatyczną i z zakresu nowych technologii. Dodatkowo nastawieni na samokształcenie dążą do szybkiego awansu i zdobycia pozycji w kręgu księgowych.

**P.O.: Jednak wciąż obecny jest stereotyp, że zawód księgowego to zajęcie dla starszych osób. Zgodzi się Pan z tym stwierdzeniem?**

J.K.: Absolutnie nie! Obecnie wiedza potrzebna do prowadzenia rachunkowości opiera się na najnowszych osiągnięciach z zakresu techniki oraz informatyki, jak i wiedzy typowo teoretycznej. Najlepszym przykładem są nasi słuchacze z Oddziału Okręgowego w Warszawie – 70% z nich to absolwenci wyższych uczelni, nierzadko ekonomicznych. Zdobyli wiedzę z zakresu rachunkowości od podstaw w czysto teoretycznej postaci i przychodzą do Stowarzyszenia, aby powiązać wiedzę zdobytą na uczelni z praktyką, którą otrzymują na naszych kursach.

**P.O.: Czy uważa Pan, że przyszłość zawodu księgowego leży w rękach młodych osób?**

J.K.: W bardzo dużym zakresie tak. W dzisiejszych czasach nawet dzieci bawiąc się telefonami lub komputerami, mają styczność ze specjalistycznymi programami komputerowymi. W przyszłości to właśnie te dzieci będą miały więcej doświadczenia z zakresu informatyki niż starsze pokolenia. Jeżeli wpoimy im również wiedzę praktyczną, to ci młodzi ludzie – w moim przekonaniu – będą najlepszymi fachowcami w zakresie rachunkowości. Coraz częściej zawód księgowego nie polega jedynie na rejestrowaniu danych, ale na analizie tych danych oraz bezpośrednim wykorzystywaniu ich w rozmowach z klientami. Z odpowiednią wiedzą będą stanowili bardzo dużą pomoc dla kierownictwa firm.

**P.O.: Czyli młodzi będą „wygryzać” starszych w zakresie księgowości? Czy jednak księgowy z doświadczeniem jest atutem?**



**Jerzy Koniecki, Prezes Zarządu Oddziału Okręgowego w Warszawie, wiceprezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce**

J.K.: Tutaj nie powinno mówić się o wspomnianym „wygryzaniu”, ale raczej o wzajemnym wspomaganiu się. Młody, niedoświadczony księgowy powinien umieć czerpać doświadczenie i wiedzę od starszego księgowego, zaś starszy powinien korzystać ze zdolności i możliwości informatycznych młodszego kolegi. Myślę, że wzajemna współpraca będzie kluczem do efektywnej pracy. W przyszłości znajdzie się miejsce zarówno dla młodszych osób, jak i dla tych z wieloletnim stażem. Jeżeli wiedza i doświadczenie są w należyty sposób przekazywane, to pozostaje dla nich szacunek. Myślę, że o wzajemny szacunek młodzi i starsi powinni zabiegać tak samo, jak również pracować nad tym, aby na niego zasłużyć.

Dla starszych osób widzę ogromne możliwości w zakresie doradztwa w rachunkowości. Prędzej czy później dojdzie do tego, że podzielimy się i dane będą wprowadzały osoby zajmujące się konkretnym zagadnieniem. Sprzedażą będzie zajmował się handlowiec, zaś zakupem – zaopatrzeniowiec. Natomiast rola księgowego będzie sprowadzała się do sprawdzenia i przeanalizowania, czy w systemie komputerowym nie nastąpiły żadne nieprawidłowości.

**P.O.: Czyli starsze osoby nie mają się o co martwić w przyszłości?**

J.K.: Starsze osoby muszą także się rozwijać. Nie możemy doprowadzić do sytuacji, w której osoba pracująca kilkanaście lat w rachunkowości będzie myślała, że jest nietykalna.



# PROFESJONALIŚCI O PODATKACH

**P.O.: Aktualna ustawa o rachunkowości wywodzi się z lat 90. XX w., jakich zmian potrzebuje – Pana zdaniem – środowisko księgowych?**

J.K.: Na pewno powinniśmy stworzyć zawodowego księgowego. Ja przy każdej możliwej okazji powtarzam, że zawodowy księgowy to zgodnie z ustaleniami unijnymi: osoba posiadająca udokumentowane wykształcenie, osoba podlegająca ustawicznemu kształceniu zawodowemu i osoba przestrzegająca zasad etyki zawodowej. To są wymagania europejskie i osoby wykonujące zawód księgowego muszą spełniać te warunki po to, aby dany przedstawiciel biznesu miał zaufanie (przynajmniej formalne) do osoby, która prowadzi księgi rachunkowe.

**P.O.: Pana zdaniem bardziej zmieniło się otoczenie księgowego, czy sam księgowy?**

J.K.: Tutaj nastąpiła rewolucja. Nie można powiedzieć, że jakieś środowisko stanęło. Jeżeli mówimy o środowisku księgowym, to dużo ludzi, a w szczególności młodych, przekonało się, że jest to nie tylko zawód dający korzystną pracę, ale również wymagający pracy nad sobą.

**P.O.: Jakich cech będzie potrzebował księgowy za kolejne 20 lat?**

J.K.: Będzie musiał być bardzo wnikliwym analitykiem i odczytać, jaki wpływ jakieś zdarzenie gospodarcze ma lub będzie mieć na działalność firmy. Widząc fakturę, będzie wiedział, jak dana faktura będzie rzutować na wynik finansowy firmy, czyli to co w dużej części już dzisiejszy księgowy powinien wiedzieć.

**P.O.: Dziękuję za rozmowę.**